

Sygn. akt VI P 210/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2021 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący sędzia Joanna Napiórkowska-Kasa

Ławnicy: Wiesława Bożenna Benedysiuk

Elżbieta Godlewska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2021 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia

1. zasądza od pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. na rzecz powoda J. K. kwotę 35.200,00 zł (trzydzieści pięć tysięcy dwieście złotych 00/100) tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09 maja 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. na rzecz powoda J. K. kwotę 4.817,85 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych 85/100) tytułem zwrotu kosztów procesu - w tym kwotę 2.160,00 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 2.657,85 zł (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt siedem złotych 85/100) tytułem zwrotu poniesionych wydatków;
3. oddala w pozostałym zakresie wnioski o zasądzenie kosztów procesu na rzecz powoda J. K. według przedłożonego spisu kosztów w zakresie kosztów zastępstwa procesowego;
4. nakazuje pobrać od pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie kwotę 3.744,45 zł (trzy tysiące siedemset czterdzieści cztery złote 45/100) tytułem kosztów nie uiszczonych przez żadną ze stron procesu w toku postępowania - w tym kwotę 1.760 zł (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem opłaty sądowej z której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz kwotę 1.984,45 zł (jeden tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt cztery złote 45/100) tytułem kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
5. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 17.600,00 zł (siedemnaście tysięcy sześćset złotych 00/100).

Wiesława Bożenna Benedysiuk sędzia Joanna Napiórkowska-Kasa Elżbieta Godlewska

Sygn. akt VI P 210/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 kwietnia 2016 roku J. K. wniósł o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. w Z. odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę w kwocie 35.200 zł oraz zasądzenie kosztów procesu. W

uzasadnieniu podał, że rozwiązanie umowy na stąpiło z naruszeniem przepisu art. 52 § 2 k.p. Wszystkie okoliczności sprawy, sytuacja finansowa była wiadoma dla zarządu (...)S.A. oraz Rady Nadzorczej przed końcem 2015 roku. Organem dla powoda jako pracownika kierowniczego, który był jego przełożonym było Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki reprezentowane przez pełnomocnika – prezesa zarządu (...) S.A. – A. R. co powoduje, że co najmniej od 2014 roku była znana sytuacja pozwanej. W zakresie przyczyn rozwiązania umowy o pracę powód wskazał, że nie mogły być one podstawą do zastosowania takiego trybu ze względu na brak ich ziszczenia się.

(pozew – k. 1-10)

Pozwana (...) Sp. z o.o. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że nieważny jest aneks nr (...) z dnia 2 grudnia 2015 roku do umowy o pracę powoda, a co za tym idzie nieważność ustalenia, że okres wypowiedzenia powoda wynosi 3 miesiące, w miejsce ustalonego pierwotnie 4 tygodniowego. W tym zakresie pozwana wskazała, że A. R., która zawarła w imieniu pozwanej aneks nr (...)z powodem była nieumocowana do działania i dokonania takiej czynności. Wskazała, że pełnomocnik powinna mieć udzielone pełnomocnictwo co do poszczególnej czynności, a nie tylko stałe i ogólne pełnomocnictwo do działania w imieniu pozwanej i zawierania umów. Wobec tego czynność dokonana przez tego pełnomocnika jest bezwzględnie nieważna i powoda obowiązuje wyłącznie 4 tygodniowy okres wypowiedzenia. Także powodowi zostało wypłacone wynagrodzenie za okres 1 miesiąca wypowiedzenia, a odszkodowanie za dalszy okres jest nienależne. W zakresie wszystkich przyczyn wypowiedzenia strona pozwana wskazała, że były one rzeczywiste, konkretne, a zarzucanie im ogólności przez przyzmat tego, że powód zajmował stanowisko kierownicze i nie wiedział o konkretnych działaniach jest niezasadne.

(odpowiedź na pozew – k. 34-80)

Ostatecznie powód wnosil o zasądzenie kwoty jak w pozwie wraz z odsetkami liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej. Stanowisko strony pozwanej pozostało bez zmian w zakresie oddalenia powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód został zatrudniony u pozwanej na podstawie umowy o pracę z dnia 19 grudnia 2012 roku na czas określony od dnia 1 marca 2013 roku do dnia odbycia Zgromadzenia Wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe spółki za rok obrotowy 2015 z równoczesnym powierzeniem w tym okresie obowiązków Prezesa Zarządu.

Od 1 marca 2014 roku wynagrodzenie powoda wynosiło 17.600 zł brutto z możliwością podwyżki zależnie od wyniku finansowego pozwanej.

(umowa o pracę – k. 11-13; aneks – k. 14-15; zaświadczenie – k. 92)

W dniu 2 grudnia 2015 roku strony zawarły aneks do umowy o pracę zgodnie z którym okres wypowiedzenia jest uzależniony od okresu zatrudnienia w spółce i wynosi odpowiednio: 4 tygodnie jeśli Prezes Zarządu jest zatrudniony krócej niż 3 lata, 3 miesiące jeśli Prezes Zarządu jest zatrudniony w spółce co najmniej 3 lata, oraz w przypadku wypowiedzenia przez spółkę umowy o pracę Prezesowi Zarządu przysługuje odprawa w wysokości 1 miesięcznego wynagrodzenia stałego, o której mowa w § 3 ust 2. Odprawa zostanie wypłacona wraz z wynagrodzeniem za ostatni miesiąc zatrudnienia. Przed zawarciem aneksu na podstawie umowy o pracę z dnia 19 grudnia 2012 roku strony w umowie o pracę ustaliły 4 tygodniowy okres wypowiedzenia.

Aneks został zawarty po stronie pracodawcy przez A. R. – pełnomocnika ustanowionego uchwałą Zgromadzenia Wspólników pozwanej z dnia 26 marca 2012 roku. Na jej podstawie w.w. została umocowana do podpisania w imieniu spółki umów z członkami zarządu.

(aneks nr 2 – k. 16; uchwała – k. 142-149)

Pismem z dnia 1 lutego 2016 roku powód wypowiedział pozwaną umowę o pracę ze skutkiem na dzień 31 maja 2016 roku w związku z upływem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia. W uzasadnieniu podał, że przyczyną wypowiedzenia jest powzięcie informacji o rozwiązaniu bez zachowania okresu wypowiedzenia dokonane przez członkowi zarządu (...) S.A. – A. R. z którymi to powodami rozwiązania powód się nie zgadza.

(wypowiedzenie – k. 17-19)

W dniu 29 lutego 2016 roku odbyło się Zgromadzenie Wspólników pozwaną, na którym to głosowano uchwałę nr 1 o odwołaniu powoda ze stanowiska Prezesa Zarządu Spółki. Powód został odwołany z funkcji Prezesa, a w tym dniu uchwałą nr (...) na stanowisko prezesa zarządu pozwaną został powołany W. D..

(protokół Zgromadzenia Wspólników – k. 20-22)

Powód jako prezes zarządu wystąpił do pozwaną o wyrobienie mu i udostępnienie karty kredytowej, którą będzie pokrywał wydatki służbowe. U pozwaną i u jej wspólnika P. było przyjęte, że nie zawsze należało okazać dowód wydatkowania określonej kwoty kartą, z powodu zagubienia rachunku, braku otrzymania takiego rachunku. Powód składał oświadczenia odnośnie tego jakie wydatki pokrywał kartą kredytową. Dokumentował to, oświadczeniami, jednak robił to często z opóźnieniem. Powód został wezwany przez M. L. – członka zarządu spółki matki i wspólnika do przedstawienia rozliczenia konta. Przed wezwaniem po ustaleniu salda konta karty powoda wyniosło ono 42.277,71 zł. Powód przedłożył część oświadczeń dokumentujących wydatki. Po rozliczeniu wydatków pozostała nierozliczona kwota 20.726,20 zł, która nie została rozliczona do końca zatrudnienia powoda.

Mailem z dnia 23 listopada 2015 roku skierowanym do wiadomości A. R., M. L. oraz A. T. poinformowano, że aktualny stan konta rozrachunkowego powoda wynosiło 41.070,73 zł.

(wniosek – k. 151-152; mail – k. 158-159; wezwanie – k. 161; oświadczenia i potwierdzenia, rachunki – k. 163-348; zeznania świadka W. W. na rozprawie w dniu 4 października 2016 roku; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 4 października 2016 roku; zeznania świadka A. T. na rozprawie w dniu 7 marca 2019 roku; zeznania świadka K. Ś. na rozprawie w dniu 17 października 2019 roku; zeznania świadka M. C. na rozprawie w dniu 17 października 2019 roku)

Pozwana spółka w okresie swojej działalności współpracowała z kontrahentem z Rumunii S. L. oraz kontrahentem z Rosji – I.. Ta współpraca z tymi kontrahentami wynikała z ustaleń dokonanych przez wspólnika pozwaną – P., która na te rynki za pomocą spółki pozwaną miała sprzedawać swoje towary. Współpraca z kontrahentami trwała już przed 2012 rokiem.

W przypadku kontrahenta rumuńskiego odmawiał on zapłaty za należności już w 2014 roku. Wynikało to ze złożonej reklamacji towaru do (...) S.A. Powód nie miał wpływu na jakość produktu dostarczonego przez właściciela, ani sposób rozpoznania reklamacji. Termin i sposób rozpoznania reklamacji zależał od wspólnika pozwaną.

W przypadku kontrahenta rosyjskiego decyzje odnośnie transakcji z tym kontrahentem zapadały na początku 2012 roku na poziomie Grupy kapitałowej P.. Okres ten przypadał na czas przed zatrudnieniem powoda. W okresie kiedy kontynuowana była współpraca z I. doszło do załamania kursu rubla, który to spowodował, że powstawały nieuregulowane należności w stopniu większym niż przed zatrudnieniem powoda. Już przed zatrudnieniem powoda istniały nieściągnięte należności od tego kontrahenta. Powód brał udział w spotkaniach z zarządkiem P. i przedstawiał sytuację nieściągniętych należności oraz proponował sposoby rozwiązania. Powód również udał się dwukrotnie do Rosji celem spotkania z kontrahentem, aby ustalić sposób spłaty zadłużeń, dalszą współpracę i przedstawił po tym wyjeździe raport dla spółki matki. Po stronie P. zapadła decyzja, że mimo nieściągniętych i wymagalnych należności należy dalej utrzymać kontakty handlowe z tym kontrahentem. Powód nie miał wpływu na wstrzymanie sprzedaży do I. ponieważ decyzja zapadła na poziomie wspólnika pozwaną. Towary były dalej wysyłane do obu kontrahentów co było decyzją spółki matki.

Mimo tego, że wspólnik pozwanej był informowany na spotkaniach o nieściągniętych zaległościach to powodowi zostało udzielone dwukrotnie absolutorium jako dla członka zarządu. Spółka P.była co miesiąc informowana i miała dostęp do informacji księgowych, w tym do informacji o zadłużeniu pozwanej spółki.

(faktury i zestawienia należności – k. 385-406, k. 436-498; protokół posiedzenia – k. 732-755 ; zeznania świadka W. W. na rozprawie w dniu 4 października 2016 roku; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 4 października 2016 roku; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 7 marca 2019 roku; zeznania świadka A. T. na rozprawie w dniu 7 marca 2019 roku; zeznania świadka K. Ś. na rozprawie w dniu 17 października 2019 roku; zeznania świadka M. C. na rozprawie w dniu 17 października 2019 roku)

Powód wysłał w dniu 16 kwietnia 2015 roku do pracowników pozwanej spółki wiadomość mail z załącznikiem w postaci zarządzenia nr 5 - w sprawie realizacji zamówień kontrahentów mających przeterminowane płatności. Zgodnie z nim zabronił realizowania zamówienia kontrahenta mającego przeterminowane należności. Przez realizowanie rozumie się: zamawianie i wykonywanie montażu, zamawianie i wykonywanie transportu, zamawianie i wykonywanie serwisu oraz sprzedaż urządzeń i usług. W wyjątkowych sytuacjach za zgodą i wiedzą powoda jako prezesa na wniosek Działu Handlowego lub Działu Serwisu można odstąpić od nierealizowania zamówienia dla takiego kontrahenta. Zarządzenie weszło w życie od 16 kwietnia 2015 rok.

(mail z załącznikiem w postaci zarządzenia nr (...) – k. 26-27; zeznania świadka W. W. na rozprawie w dniu 4 października 2016 roku; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 4 października 2016 roku; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 7 marca 2019 roku)

W dniu 25 maja 2015 roku powód wysłał do pracowników pozwanej analizę należność pozwanej i zalecenie, aby nie realizować zamówień przeterminowanych klientów.

(mail – k. 28)

W pozwanej spółce obowiązywała wprowadzona uchwałą zgromadzenia wspólników pozwanej – instrukcja weryfikacji kontrahentów spółki i windykacji należności. Została ona wprowadzona w dniu 28 maja 2014 roku.

Zgodnie z tą instrukcją dokonywano analizy kontrahentów będących osobami prawnymi, krajowymi i zagranicznymi. Za weryfikację płynności i wypłacalności kontrahentów odpowiedzialni byli przedstawiciele handlowi. Nadzór nad realizacją instrukcji powierzono prezesowi i głównej księgowej. W samej instrukcji nie jest wskazane na jakim etapie powód miał kontrolować realizację instrukcji, jakie czynności podejmować wobec kontrahentów lub przedstawicieli handlowych.

(protokół – k. 536-537; instrukcja – k. 539-540; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 7 marca 2019 roku)

W dniu 17 marca 2016 roku zostało sporządzone i przedstawione sprawozdanie finansowe z działalności spółki pozwanej. Z przedłożonego sprawozdania finansowego wynika, że zobowiązania rok do roku na koniec 2014/2015 wzrosły z 14.986.506,29 zł do 17.028.397,52 zł. Spółka na koniec roku wykazała stratę netto 6.475.489,64 zł. Wynikało to przede wszystkim ze wzrostu innych kosztów preryjnych.

W dniu 17 marca 2016 roku D.Sp. z o.o. sporządziła jako biegły rewident badanie załączonego sprawozdania finansowego z działalności pozwanej. Biegły rewident wskazał, że zgodnie z twierdzeniem nowego zarządu, zobowiązania bieżące i krótkoterminowe rezerwy pozwanej nie wpłyną na zdolność spółki do kontynuacji działalności w niezmienionym zakresie, mimo przewagi tych zobowiązań i rezerw nad aktywami obrotowymi.

W dniu 16 marca 2016 roku nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej podjęło uchwałę, o dalszym istnieniu spółki, w związku z faktem, iż bilans spółki wykazywał stratę przekraczającą sumę kapitałów rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego.

(Roczne sprawozdanie finansowe – k. 547-601; Opinia biegłego rewidenta – k. 602-612; Uchwała o dalszym istnieniu spółki – k. 631-632; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 7 marca 2019 roku)

Pismem z daty 21 marca 2016 roku pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych tj.:

- Nierozliczenie wydatków dokonanych służbową kartą kredytową na kwotę 20.726,20 zł,
- Brak nadzoru nad zawieraniem przez spółkę kontraktami na rynku rosyjskim i rumuńskim oraz ignorowanie wewnętrznych zasad sprzedaży z odroczonej płatności co doprowadziło do powstania nieściągniętych wierzytelności w stosunku do kontrahentów rosyjskich na kwotę 1.652.096,16 Euro oraz kontrahenta rumuńskiego na kwotę 129.590,00 Euro,
- Brak przestrzegania zasad określonych Uchwałą zgromadzenia Wspólników z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie przyjęcia instrukcji weryfikacji kontrahentów spółki i windykacji należności, co w konsekwencji doprowadziło do powstania istotnych nieściągniętych wierzytelności spółki,
- Prowadzenie procesu sprzedaży w sposób powodujący powstanie zadłużenia trudno ściągającego, to jest dostarczanie urządzeń do klientów, którzy posiadali już wcześniej niespłacone wobec pozwanej zadłużenie,
- Brak nadzoru nad finansami spółki, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, w której kierowana przez powoda spółka na koniec lutego 2016 roku ma nieuregulowane zobowiązania na łączną kwotę 8649756,70 zł,
- Brak nadzoru nad finansami spółki, co doprowadziło do sytuacji, w której bilans sporządzony za rok 2015 wykazuje stratę przewyższającą sumę kapitałów zapasowych i rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego, a w konsekwencji konieczności podjęcia uchwały, co do dalszego istnienia spółki.

Pozwana wskazała, że do obowiązków powoda, jako prezesa zarządu należał szczególny nadzór nad prowadzeniem spraw spółki, także jej finansów i dbałości o dobro spółki. Niewykonanie tych obowiązków naraziło pozwaną na szkodę o charakterze finansowym, jak i niefinansowym.

Oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę zostało nadane do powoda przez pozwaną usługą kurierską Poczta Polska S.A. w dniu 21 marca 2016 roku. Pierwsza próba doręczenia miała miejsce w dniu 22 marca 2016 roku, powód nie odebrał w tym dniu oświadczenia pracodawcy, wobec czego pozostawiono awizo i przesyłkę pozostawiono w placówce do odbioru. Ponownie awizowano przesyłkę 30 marca 2016 roku. Powód odebrał dokument z rozwiązaniem umowy o pracę nadany przez pracodawcę w dniu 6 kwietnia 2016 roku. Powód w tym okresie przebywał pod adresem, na który była kierowana przesyłka, powód nie odmówił przyjęcia przesyłki, była ona awizowana dwukrotnie.

(rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia – k. 23-24; wydruk śledzenia przesyłki – cz. C. ao. powoda; zeznania powoda J. K. na rozprawie w dniu 18 lutego 2021 roku)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy złożonych przez strony oraz znajdujących się w aktach osobowych powoda. Autentyczność złożonych dokumentów nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd nie uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego dokumentów złożonych przez stronę pozwaną załączonych do pisma z daty 18 lutego 2019 roku mając na względzie, że dotyczą one już okresu po ustaniu stosunku pracy powoda,

a kwestia rozpoczęcia przez powoda działalności, zdaniem pozwanej, konkurencyjnej nie była przedmiotem badania Sądu w tej sprawie. Ponadto nie znajdowało się to w katalogu przyczyn zarzuconych powodowi w rozwiązaniu umowy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka W. W. w całości biorąc pod uwagę ich spójność z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. L. w tym, że powód uczestniczył w spotkaniach z zarządem spółki matki P. po delegacjach do Rosji poza okolicznościami typowo ocennymi tj. czy powód zdaniem świadka prawidłowo przestrzegał instrukcji ściągania należności, czy prawidłowo nadzorował ściąganie zadłużeń. Były to kwestie czysto ocenne, której to oceny może dokonywać Sąd. Zeznaniom świadka A. R. Sąd dał wiarę, poza okolicznością na którą zeznała, że nie było przypadków aby którykolwiek z pracowników miał nierozliczone wydatki z karty kredytowej. Stoi to w sprzeczności z ustaleniami dokonanyymi przez Sąd na podstawie zeznań innych świadków, a przede wszystkim dokumentacji mailowej i oświadczeń odnośnie rozliczenia karty kredytowej powoda. Zeznania świadka A. T. pozostały dla Sądu wiarygodne w całości jako spójne z pozostałym materiałem dowodowym. Zeznaniom świadka W. D. Sąd dał wiarę tylko w części. Nie były wiarygodne zeznania świadka odnośnie tego, że nie miał wiedzy przed powołaniem go na stanowisko prezesa zarządu po powodzie, o uchybieniach, które zamieścił w rozwiązaniu umowy o pracę. Z ustaleń Sądu wynika, że brał on udział w spotkaniach na których jako osoba ze spółki P., poruszano tematy zaległości w ściąganiu należności od trudnych kontrahentów. Istotna jest natomiast okoliczność, której Sąd dał wiarę, że W. D. brał udział w spotkaniach, na których były poruszane tematy zadłużeń oraz sytuacji finansowej spółki. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków: K. Ś. i M. C. jako spójnym. Ponadto Sąd podkreśla, że zeznały one, że wiedzę o zadłużeniach powoda na karcie kredytowej spółka matka P. – wspólnik pozwanej posiadała wcześniej, było to do niej monitowane, m. in. w listopadzie 2015 roku. Sąd w większości dał wiarę zeznaniom powoda J. K.. Jednakże dla Sądu na podstawie całokształtu materiału dowodowego oraz złożonych w tomie II i III dokumentów na przywołanych wyżej kartach w postaci zestawienia zadłużenia z karty – nie były wiarygodne twierdzenia, że rozliczył się z karty kredytowej. Przeciwny wniosek wypływa z zeznań świadków, w tym księgowych oraz dokumentów z akt sprawy. Natomiast wiarygodne były przede wszystkim zeznania odnośnie tego, że informował spółkę P.o należnościach trudnych od ściągania, sytuacji trudnowypłacalnych kontrahentów oraz podejmowanych przez powoda działaniach. Wiarygodne okazały się zeznania powoda odnośnie tego, że nie odmawiał przyjęcia pisma nadanego kurierem z rozwiązaniem umowy o pracę przez pracodawcę. Wiarygodnym nie było odnośnie twierdzeń powoda, że nie było żadnej instrukcji co do postępowania z kontrahentami zagranicznymi w przypadku ich należności. Z przedłożonej przez pracodawcę powoda uchwały i samej instrukcji, która uchwałą tą została wprowadzona, wynika, że przedstawiciele handlowi mieli wiedzę i wskazane narzędzia postępowania dotyczące spółek zagranicznych lub zagranicznych osób fizycznych.

Strony nie wniosły o uzupełnienie materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania Sądu w tej sprawie było roszczenie J. K. o odszkodowanie za niezgodne oraz nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę bez zachowania okresu wypowiedzenia w kwocie 35.200 zł wraz z odsetkami. Powód w pozwie i toku postępowania argumentował, że wręczone mu rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia było niezgodne z prawem ponieważ naruszało art. 52 § 2 k.p. w zakresie terminu złożenia oświadczenia, nadto przyczyny w nim wskazane były ogólne oraz niezależnie od tego były nierzeczywiste.

Zanim Sąd odniesie się do zasadności dochodzonego roszczenia to niezbędnym jest przeanalizowanie podniesionej przez pełnomocnika pozwanej okoliczności jakoby aneks nr (...) z dnia 2 grudnia 2015 roku był nieważny w zakresie postanowienia § 5 ust. 4 umowy o pracę. Należy wskazać, że przed zawarciem aneksu w umowie o pracę zawartej z powodem „okres wypowiedzenia wynosił 4 tygodnie” natomiast po zawarciu aneksu zostało wskazane, że okres wypowiedzenia umowy o pracę jest uzależniony od ogólnego okresu zatrudnienia w spółce i wnosi odpowiednio: 4 tygodnie jeśli prezes zarządu jest zatrudniony w spółce krócej niż 3 lata i 3 miesiące jeśli prezes zarządu jest zatrudniony w spółce co najmniej 3 lata”. Zgodnie z art. 18 § 1 i 2 k.p. Postanowienia umów o pracę oraz innych aktów, na których podstawie powstaje stosunek pracy, nie mogą być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy. Postanowienia umów i aktów, o których mowa w § 1, mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa

pracy są nieważne; zamiast nich stosuje się odpowiednie przepisy prawa pracy. Przyjmując koncepcję, że aneks nr 2 jest nieważny i tak nie miałoby to wpływu na okres wypowiedzenia powoda ponieważ w umowie o pracę powoda przed zawarciem aneksu widniał niezgodny z art. 18 § 2 k.p. zapis kształtujący jego okres wypowiedzenia na 4 tygodnie niezależnie od zatrudnienia. Wobec czego jeśli powód byłby zatrudniony ponad 3 lata to zgodnie z tym zapisem miałby tylko 4 tygodniowy okres wypowiedzenia. Jest to ukształtowanie niezgodne z przepisem art. 36 § 1 pkt 3 k.p. kształtującym okres wypowiedzenia jako 3 miesiące. Wobec czego w przypadku zatrudnienia powoda jego okres wypowiedzenia niezależnie, czy uznać argumentację pozwanej wnosiłby 3 miesiące ze względu na ponad 3 letni staż pracy.

Przechodząc do oceny ważności aneksu nr (...) Sąd wskazuje, że zawierająca z powodem tenże aneks, A. R. została ustanowiona pełnomocnikiem uchwałą zgromadzenia wspólników spółki z dnia 26 marca 2012 roku, Na jej podstawie została umocowana do podpisania w imieniu spółki umów z członkami zarządu. Zgodnie z art. 210 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Celem art. 210 § 1 k.s.h. jest, jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, przeciwdziałanie kolizji interesów między indywidualnym interesem członka zarządu a interesem spółki, nadając prymat ochronie interesów spółki (postanowienie SN z dnia 5 października 2011 r., II UZP 9/11, LEX nr 1096116, i z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 16/11, OSNP 2012, nr 17–18, poz. 226). Wbrew temu co twierdzi pełnomocnik pozwanej, nie jest wymagane pełnomocnictwo każdorazowo do poszczególnych czynności. W treści przepisu nie zawarto takiego warunku, próżno szukać również tego w judykaturze. W ocenie Sądu tezy powołane przez pełnomocnika na stronie 6 odpowiedzi na pozew są tezami odosobnionymi i jako takie nie znajdują oparcia w przepisie. W ocenie Sądu udzielenie A. R. pełnomocnictwa, w którym jest określone, że ma ona umocowanie udzielone przez zgromadzenie wspólników do zawierania umów z członkami zarządu w imieniu spółki jest zgodne z art. 210 k.s.h. Niezasadne jest powoływanie każdego pełnomocnika do zawierania poszczególnych umów, wymienionych precyzyjnie, bez możliwości ograniczenia do pełnomocnictwa obejmującego ogół umów, ponieważ skutkowałoby to koniecznością wielokrotnego zwoływania zgromadzenia wspólników i udzielania szeregu pełnomocnictw. Reasumując aneks nr(...) do umowy o pracę zawartej z powodem był zawarty zgodnie z prawem, a osoba zawierająca ten aneks za spółkę jako pełnomocnik miała stosowne umocowanie.

Zgodnie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Przepis art. 52 § 1 pkt 1 nie obejmuje zachowań w okresie sprzed nawiązania stosunku pracy, ponieważ tylko pracownik może naruszyć obowiązki pracownicze wynikające z art. 100 k.p. (wyrok SN z 7.04.1999 r., I PKN 647/98, OSNAPiUS 2000/11, poz. 422). Orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje – przykładem jest wyrok z 21.07.1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000/20, poz. 746 – że do spełnienia tego warunku niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika (wina umyślna lub rażące niedbalstwo). O istnieniu tej winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Istotnym zagadnieniem dla wykładni przepisu jest rozumienie pojęcia winy. Zgodnie z tradycyjnym ujęciem rozróżnia się w niej element obiektywny i subiektywny. Wymiar subiektywny, który ma zastosowanie w tej sprawie odnosi się do świadomości pracownika, który chce swoim zachowaniem wywołać określony skutek lub godzi się na jego wywołanie, albo przewidując, że swoim zachowaniem może naruszyć obowiązujące przepisy bezpodstawnie, przypuszcza, iż tego uniknie, bądź też nie przewiduje takiej możliwości, chociaż powinien lub mógł ją przewidzieć.

Konstrukcja ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych ma charakter złożony, w tym znaczeniu, że tworzą ją zarówno elementy obiektywne, jak i subiektywne. Te pierwsze odnoszą się do bezprawności zachowania polegającej na pogwałceniu podstawowych obowiązków oraz skorelowanego z tym naruszenia bądź zagrożenia interesów pracodawcy. Z kolei aspekt subiektywny to podmiotowa wadliwość zachowania pracownika wynikająca z winy umyślnej bądź rażącego niedbalstwa. Oba wymiary pozostają ze sobą w ścisłej koincydencji i w płaszczyźnie funkcjonalnej mają zdolność wzajemnej substytucji.

Naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych może mieć zarówno charakter jednorazowy, sporadyczny, jak i ciągły, a w przypadku zaniechań także trwały. Każdorazowo w swych następstwach powinno skutkować co najmniej

poważnym zagrożeniem interesów – zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych – pracodawcy. Konsekwencją bezprawnego i zawinonego zachowania pracownika nie musi być rzeczywista szkoda albo utrata spodziewanych korzyści. Wystarczy, że na tle obiektywnie istniejących okoliczności zaistniało potencjalne, choć skonkretyzowane zagrożenie dla niezakłóconego funkcjonowania pracodawcy. W tym kontekście warto przywołać uzasadnienie do wyroku SN z 12.06.1997 r., I PKN 210/97, w którym podkreślono, że nie każde naruszenie obowiązków pracowniczych może stanowić podstawę do rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia, lecz tylko szczególnego rodzaju zawinione uchybienia, które spowodowały zagrożenie interesu pracodawcy, choćby poprzez zaistnienie niebezpieczeństwa istotnej szkody w mieniu. Jednak to nie wysokość szkody przesądza w konkretnym przypadku o zasadności rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Należy mieć na uwadze, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia jest nadzwyczajnym sposobem ustania umowy o pracę. Dlatego zwykle zaniedbania pracownika albo nieosiągnięcie – wbrew oczekiwaniom pracodawcy – zamierzonych rezultatów nie mogą być oceniane jako naruszenie podstawowych obowiązków w rozumieniu art. 52 k.p.

W ocenie zachowania pracownika zatrudnionego na stanowisku członka zarządu spółki jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) należy uwzględnić jego powinność dokładania, przy wykonywaniu obowiązków członka władz spółki, staranności sumiennego kupca (art. 292 § 2 k.h.) (wyrok SN z 26.01.2000 r., I PKN 482/99, OSNAPiUS 2001/11, poz. 378).

Zgodnie z dyrektywą sformułowaną w art. 52 § 2 k.p. rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Termin ten ma charakter prekluzyjny i po jego upływie pracodawca traci prawo do zwolnienia bez wypowiedzenia pracownika. Przepis w sferze podmiotowej odnosi się do pracodawcy oraz osób go reprezentujących na podstawie art. 3¹ k.p. Z punktu widzenia analizowanej normy istotne znaczenie ma tylko to, żeby upoważnienie bądź wyznaczenie swym zakresem obejmowało rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia. Bieg terminu z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna się, jeśli wiadomość o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy jest odpowiednio skonkretyzowana, zarówno w wymiarze podmiotowym, tj. który pracownik dopuścił się nagannego zachowania, jak i przedmiotowym, tj. jaki jest stan faktyczny sprawy oraz jakie są jego następstwa dla interesów pracodawcy.

Wyrok SN z 28.04.1997 r., I PKN 111/97 (OSNAPiUS 1998/4, poz. 122), przyjmuje, że w przypadku rażącego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych przez kierownika zakładu (obecnie osobę zarządzającą jednostką organizacyjną będącą pracodawcą – art. 3¹ § 1 k.p.) dla biegu terminu z art. 52 § 2 k.p. istotny jest stan świadomości innych osób z „kierownictwa zakładu pracy” o faktach, z których powinny one wyprowadzić wniosek o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

W wyroku z 21.10.1999 r., I PKN 329/99 (OSNAPiUS 1998/21, poz. 625), Sąd Najwyższy podtrzymał wykładnię, że uzyskanie przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 2 k.p.) następuje w momencie, w którym o zachowaniu pracownika dowiaduje się osoba lub organ zarządzający jednostką organizacyjną pracodawcy albo inna wyznaczona do tego osoba, uprawniona do rozwiązania umowy o pracę (art. 3¹ § 1 k.p.).

W tej sprawie kwestią sporną było to od kiedy należy liczyć termin do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę przez pracodawcę zgodnie z art. 52 § 2 k.p. Sąd wskazuje, że w tej sprawie pierwszą kwestią było to kiedy należy uznać, że pozwany pracodawca złożył skutecznie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę powodowi. Należy w tym zakresie wskazać, że dokument – pismo zawierające oświadczenie pracodawcy zostało do powoda wysłane przesyłką przez operatora Poczty Polską w dniu 21 marca 2016 roku przy czym pierwsze awizowanie przesyłki dla powoda miało miejsce w dniu 22 marca 2016 roku. Pozwana w toku procesu podtrzymywała, że powód miał możliwość zapoznać się z pismem w dniu 22 marca 2016 roku ponieważ już tego dnia powinien mieć możliwość odebrać to pismo bez konieczności odbioru go w dniu 6 kwietnia 2016 roku po drugiej awizacji. W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę takie

stanowisko strony pozwanej jest błędne. Zgodnie z art. 61 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oświadczenie woli złożone innej osobie zostaje jej złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią.

W sytuacji, gdy pracownik, mając realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli, z własnej woli, celowo nie podejmuje przesyłki zawierającej to oświadczenie, należy uznać, iż zostało mu ono skutecznie złożone (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 36/96, OSNAPiUS 1997 Nr 14, poz. 251; z dnia 13 grudnia 1996 r., OSNAPiUS 1997 Nr 13, poz. 268; z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 501/97, OSNAPiUS 1999 Nr 1, poz. 15). Taką możliwość ma pracownik, któremu pismo rozwiązujące umowę o pracę wysłano listem poleconym, jeśli nie wystąpiły okoliczności uniemożliwiające mu odebranie przesyłki w urzędzie pocztowym, np. brak awiza w skrzynce pocztowej bądź dłuższa nieobecność pracownika pod wskazanym pracodawcy adresem, czy też inne niezależne od pracownika przeszkody w podjęciu przesyłki. Przykładowo w wyrokach z dnia 5 października 2005 r., I PK 37/05 (OSNP 2006 nr 17-18, poz. 263) i z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 124/04 (LEX nr 602690) Sąd Najwyższy stwierdził, że dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy stwarza domniemanie faktyczne, że pracownik miał możliwość zapoznania się z treścią takiego oświadczenia, które może być obalone przez przeprowadzenie dowodu na okoliczność braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy przed upływem terminu na podjęcie przesyłki poleconej zawierającej to oświadczenie. W świetle ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, przy ocenie, czy oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę zostało złożone pracownikowi, a więc czy miał on realną możliwość zapoznania się z jego treścią, należy posiłkować się regulacją doręczeń zawartą w przepisach procesowych; w szczególności dotyczy to tych wypadków, w których doręczenie następuje przez pocztę (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 1984 r., I PRN 111/84, OSNCP 1985 Nr 4, poz. 57; z dnia 16 marca 1995 r., I PRN 2/95, OSNAPiUS 1995 Nr 18, poz. 229; z dnia 9 grudnia 1999 r., I PKN 430/99, OSNAPiUS 2001 Nr 9, poz. 309; z dnia 10 października 2013 r., II PK 13/13, OSNP 2014 Nr 9, poz. 125; a także postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., LEX nr 519963).

Otrzymanie awiza (zapoznanie się z nim) nie jest równoznaczne z dojściem do adresata oświadczenia woli w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią. Możliwość taka powstaje dopiero wówczas, gdy adresat oświadczenia w zwykłym biegu zdarzeń uzyskał realną możliwość zapoznania się z treścią awizowanej przesyłki pocztowej, co wymaga udania się na pocztę (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CSK 148/16, LEX nr 2352146; z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 215/11, LEX nr 1212829).

W tej sprawie otrzymanie przez powoda awiza w dniu 22 marca 2016 roku, jak i też drugiego awiza nie spowodowało tego, że powód miał możliwość zapoznać się z tym oświadczeniem pracodawcy już w dniu 22 marca 2016 roku, lub w dniu otrzymania drugiego awiza. Powód miał możliwość zapoznania się z oświadczeniem pracodawcy dopiero w dniu faktycznego odbioru pisma tj. w dniu 6 kwietnia 2016 roku, a nie z dniem 22 marca 2016 roku. To od tego dnia wstecz należy liczyć termin aby uznać, że termin z art. 52 § 2 k.p. został dochowany. Wobec czego pracodawca, aby złożyć powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę zgodnie z prawem, musiałby poznać informację o naruszeniach obowiązków pracowniczych przez powoda po 6 marca 2016 roku. W tej sprawie strona pozwana argumentowała, że momentem, kiedy dowiedziała się o uchybieniach przez powoda obowiązkowi pracowniczym, przez nowego prezesa zarządu był okres po jego powołaniu na stanowisko prezesa zarządu. Nowy prezes zarządu został powołany w dniu 29 lutego 2016 roku. Z ustaleń Sądu wynika, że W. D., który był uprzednio kierownikiem w spółce matce P. miał wiedzę o tym, że powód posiadał zadłużenie na karcie kredytowej z której się nie rozliczył, że dalej prowadził sprzedaż do podmiotów mimo tego, że posiadały one zadłużenia przeterminowane, w tym do kontrahenta rosyjskiego i rumuńskiego. Należy przy tym wskazać, że skoro ta osoba powołana na stanowisko nowego prezesa zarządu pozwanej miała już wcześniej wiedzę o działaniach powoda, które jego zdaniem po objęciu funkcji prezesa zarządu miały być ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych to już w dniu powołania 29 lutego 2016 roku rozpoczął się bieg miesięcznego terminu na złożenie oświadczenia w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę.

Sąd jednocześnie ustalał kto w stosunku do powoda dokonywał czynności z zakresu prawa pracy. Zgodnie z ustaleniami Sądu, wszystkie czynności z zakresu prawa pracy z powodem, jako członkiem zarządu wobec braku rady nadzorczej pozwanej dokonywał pełnomocnik powołany uchwałą wspólników pozwanej, czyli w rzeczywistości

był to wspólnik powoływany przez spółkę matkę P., który był jednym z wspólników pozwanej w tej sprawie. Skoro wspólnik dokonywał czynności z zakresu prawa pracy z powodem, jako członkiem zarządu to termin należy liczyć od dnia powzięcia wiedzy przez P., jako jedynego wspólnika pozwanej. Oznacza to tym samym, że nie jest istotne kiedy nowy organ zarządzający pozwaną powziął wiadomość, ale kiedy osoby faktycznie sprawujące czynności z zakresu prawa pracy wobec powoda powzięły wiadomość będącą podstawą do rozwiązania umowy o pracę. Sąd wskazuje, że celem dokonania rozwiązania umowy o pracę przez pozwaną powinien zostać ustanowiony pełnomocnik uchwałą Zgromadzenia Wspólników w terminie 1 miesiąca od dowiedzenia się przez P. (wspólnika) o tym, że dochodziło do braku nadzoru powoda nad realizacją kontraktu rumuńskiego i rosyjskiego.

Z ustaleń Sądu wynika, że odnośnie przyczyn - takich jak brak nadzoru na zawieranych przez spółkę kontraktami na rynku rosyjskim i rumuńskim oraz ignorowanie wewnętrznych zasad sprzedaży z odroczonej płatności co doprowadziło do powstania nieściągniętych wierzytelności w stosunku do kontrahentów rosyjskich na kwotę 1.652.096,16 Euro oraz kontrahenta rumuńskiego na kwotę 129.590,00 Euro, brak przestrzegania zasad określonych uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie przyjęcia instrukcji weryfikacji kontrahentów spółki i windykacji należności, co w konsekwencji doprowadziło do powstania istotnych nieściągniętych wierzytelności spółki oraz prowadzenie procesu sprzedaży w sposób powodujący powstanie zadłużenia trudno ściągального, to jest dostarczanie urzędów do klientów, którzy posiadali już wcześniej niespłacone wobec pozwanej zadłużenie - P. jako wspólnik miał już wiedzę o tych faktach i działaniach maksymalnie w 2015 roku, a o sprzedaży kontrahentowi rosyjskiemu i rumuńskiemu już w 2014 roku. Praktyką było, że powód spotykał się na zebraniach cyklicznych w P. i jako spółce matce przekazywał informacje o tym, że pozwana posiada nieściągnięte należności od tych podmiotów, ponadto wskazywał sposoby rozwiązania tej sytuacji. Wobec czego termin miesięczny na złożenie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę rozpoczął bieg jeszcze przed odwołaniem powoda w dniu 29 lutego 2016 roku.

Tak jak wskazano, skoro spółka matka – wspólnik pozwanej - miała wiedzę na temat rzekomych działań powoda w zakresie powyższych przyczyn to powinna ustanowić pełnomocnika do rozwiązania umowy o pracę z powodem przed odwołaniem powoda ze stanowiska prezesa zarządu.

Przechodząc wobec tego do oceny, czy doszło do naruszenia dyspozycji art. 52 § 2 k.p. przez pozwanego pracodawcę ze względu na uchybienie terminowi do złożenia oświadczenia należy wskazać, że rozwiązanie umowy o pracę jako oświadczenie zostało złożone powodowi w dniu 6 kwietnia 2016 roku. Natomiast prezes zarządu miał już wcześniej wiedzę na temat naruszeń zarzucanych powodowi w rozwiązaniu umowy o pracę. Oznacza to, że będąc powołanym 29 lutego 2016 roku na stanowisko prezesa zarządu (osoby decydującej o zatrudnieniu powoda) - aby oświadczenie było złożone zgodnie z dyspozycją art. 52 § 2 k.p. musiałyby ono dotrzeć do powoda maksymalnie do dnia 29 marca 2016 roku. Zostało zaś złożone dużo później tj. 6 kwietnia 2016 roku, czyli po upływie miesiąca od pozyskania informacji przez nowego prezesa. Stanowi to naruszenie art. 52 § 2 k.p.

Odnośnie nierozliczenia wydatków dokonanych służbową kartą kredytową na kwotę 20.726,20 zł Sąd miał na względzie, że Spółka matka wiedziała o tym, że są zobowiązania na karcie kredytowej (mail wysłany w listopadzie 2015 roku przez księgową do powoda oraz do wiadomości głównej księgowej oraz do wiadomości zarządu spółki matki). Nadto wiadomość o tym, że takie niespłacone należności istnieją została potwierdzona w dniu 31 grudnia 2015 roku kiedy to powód złożył ostateczne rozliczenia wydatków z karty kredytowej. Skoro spółka matka, która podejmowała czynności z zakresu prawa pracy wobec powoda działając jako jedyny wspólnik przez pełnomocnika wiedząc o tych okolicznościach co najmniej od 25 listopada 2015 roku (data maila) - powinna w terminie miesiąca od tej daty powołać pełnomocnika aby rozwiązać z powodem umowę o pracę. Z powyższych względów Sąd wskazuje, że pozwana uchybiła terminowi miesięcznemu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę w zakresie tych przyczyn.

Odnośnie przyczyn wskazanych jako: brak nadzoru nad finansami spółki, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, w której kierowana przez powoda spółka na koniec lutego 2016 roku ma nieuregulowane zobowiązania na łączną kwotę 864.9756,70 zł oraz brak nadzoru nad finansami spółki, co doprowadziło do sytuacji, w której bilans sporządzony za rok 2015 wykazuje stratę przewyższającą sumę kapitałów zapasowych i rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego, a w konsekwencji konieczności podjęcia uchwały, co do dalszego istnienia spółki - Sąd na wstępie zważył, że z konstrukcji oświadczenia pracodawcy wynika, że należy rozpatrywać ją jako konsekwencję

przyczyn wcześniej wymienionych. Wobec czego najpierw Sąd ocenił ich zasadność. Odnośnie przyczyny wskazanej jako nierozliczenie karty kredytowej Sąd ocenił ją jako prawdziwą i rzeczywistą. Pozwana udowodniła w sposób niebudzący wątpliwości Sądu, że powód nie rozliczył wszystkich wydatków z karty kredytowej. Jednak jak już wskazano wyżej pozwana uchybiła terminowi do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Skoro pozwana wskazywała termin na koniec lutego 2016 roku tj. 29 lutego 2016 roku jako ten, na który była badana kondycja finansowa spółki i skoro w tym dniu został powołany nowy prezes to od tego dnia należy liczyć termin do złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę. Terminowi temu pozwana uchybiła o czym była mowa wyżej.

Odnośnie pozostałych przyczyn Sąd uznał, że pozwana nie zdołała wykazać, że to z działań powoda wynikało, że doszło do powstania nieuregulowanych zobowiązań. Sąd ustalił, że zobowiązania kontrahenta rosyjskiego powstały jeszcze przez objęcie przez powoda funkcji członka zarządu, czyli przed 2012 rokiem. Powód podejmował kroki w celu ściągnięcia należności od kontrahenta rosyjskiego – spotykał się z nim, mediował, a nawet przedstawił plan przejęcia części udziałów u tego kontrahenta w ramach zapłaty należności. To spółka matka chciała utrzymać dalsze kontakty z kontrahentem rosyjskim pomimo tego, że nie regulował on zobowiązań wobec pozwanej. Nadto powód otrzymał dwukrotnie absolutorium mimo tego, że spółka matka jako wspólnik wiedziała o tym, że narastają należności dla kontrahentów. Odnośnie kontrahenta rumuńskiego brak płatności wynikał z procedury reklamacyjnej która była w toku i była nie zależna od pozwanej, ale od spółki matki – P.jako producenta.

Odnośnie braku przestrzegania zasad określonych uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie przyjęcia instrukcji weryfikacji kontrahentów spółki i windykacji należności, co w konsekwencji miało doprowadzić do powstania istotnych nieściągniętych wierzytelności spółki i prowadzenia procesu sprzedaży w sposób powodujący powstanie zadłużenia trudno ściągalnego, to jest dostarczanie urządzeń do klientów, który posiadali już wcześniej niespłacone wobec pozwanej zadłużenie - Sąd zważył, że storna pozwana wskazała je w sposób ogólny, nie określając na czym nieprzestrzeganie instrukcji miałyby polegać oraz w jaki sposób naraziło bądź rzeczywiście zagroziło to interesom pracodawcy powoda.

Przyczyny były na tyle ogólne , że powód nie miał możliwości powiązać konkretnych czynności które pozwana chciał mu zarzucić. Nie wskazano jakich konkretnie zasad określonych uchwałą Zgromadzenia Wspólników powód miał nie przestrzegać, jaka miała być w tym zakresie jego wina, jaki był związek nieprzestrzegania tych zasad z powstaniem istotnych nieściągalnych wierzytelności spółki. Pozwana spółka powinna wskazać jakie konkretnie należności (kwoty) były trudno ściągalne, podać jaki był związek przyczynowy między zarzuconym zaniedbaniem a tym, że doszło do jakiegokolwiek szkody w spółce lub narażeniu interesu spółki oraz na czym to miało polegać.

Odnosząc się do samego załącznika do uchwały (k. 539) tj. instrukcji należy wskazać, że pozwana nie podała w oświadczeniu, których to zapisów powód miał nie przestrzegać. Z całej instrukcji wynika, że co prawda powód jako prezes zarządu miał być odpowiedzialny za realizację niniejszej uchwały razem z Główną Księgową (k. 537). Natomiast z samej instrukcji nie wynika w jakim zakresie powód jako prezes zarządu miałby przestrzegać zasad określonych uchwałą. Pozwana zarzucała, że powód dopuszczał do sprzedaży produktów kontrahentom niewypłacalnym jednak z uchwały i instrukcji nie wynika na jakim etapie miała być kontrola powoda, czy przedstawiciele handlowi mieli powoda informować o tym, że przystępują do oceny kontrahenta, a także na jakim etapie powód miałby takiej oceny kontrahenta dokonywać oraz w oparciu o które z przedstawionych zasad w instrukcji. Pozwana spółka powinna wskazać jakie konkretnie należności były trudno ściągalne (w jakich kwotach) i podać jaki był związek przyczynowy skutkowy między tym zarzuconym mu zaniedbaniem a tym, że doszło do jakiegokolwiek szkody w spółce lub narażeniu interesu spółki oraz na czym to miało polegać.

Odnośnie straty finansowej i kwestii związanych ze sprawozdaniem finansowym pozwana nie zdołała wykazać, że strata została spowodowana działaniami powoda. Nie został przedstawiony związek przyczynowy dotyczący tego w jaki sposób powód miał działać aby spowodować tę stratę, a także że powstanie takiej straty naraziło na utratę bytu pozwanej i konieczność podjęcia uchwały o dalszym istnieniu spółki.

Wobec powyższego Sąd uznał, że rozwiązanie umowy o pracę bez zachowaniu okresu wypowiedzenia narusza przepisy prawa, mimo że było częściowo uzasadnione. Naruszenie przepisów, a konkretnie art. 52 § 2 k.p. skutkuje ustaleniem odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy. Z tych względów Sąd zasądził odszkodowanie od pozwanej na rzecz powoda w kwocie jakiej żądał t.j. 35.200 zł mając na względzie miesięczne wynagrodzenie powoda 17.600 zł oraz okres jego zatrudnienia u pozwanej, czyli ponad 3 lata. W zakresie odsetek Sąd zasądził je od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej, czyli od 9 maja 2016 roku do dnia zapłaty.

W zakresie kosztów procesu Sąd miał na względzie, że strona powodowa która wygrała w całości złożyła spis kosztów zgodnie z art. 109 § 1 k.p.c. Nadto orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Pełnomocnik powoda wnosił o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł obliczonej na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych jako dwukrotność stawki 3.600 zł. Sąd rozpoznający sprawę zważył, że pełnomocnik powoda przyjął błędną podstawę do żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W tym przypadku adekwatną jest najbardziej zbliżona rodzajowo czyli § 9 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia wynosząca jako jednokrotność stawki 360 zł. Mając na względzie nakład pracy pełnomocnika powoda, obszerność materiału dowodowego oraz wielość składanych pism i terminów rozpraw Sąd uznał, że zasadnym jest zasądzenie kwoty 2.160 zł jako sześciokrotności stawki minimalnej według § 15 ust. 3 pkt 1-4 rozporządzenia. Powyżej tej kwoty Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda. Odnosząc się do kwestii kosztów dojazdu Sąd zważył, że do celowych i niezbędnych kosztów procesu zaliczył Sąd Najwyższy koszty przejazdu profesjonalnego pełnomocnika strony w celu wzięcia udziału w rozprawie (tak SN w uchwałach z 12.06.2012 r., III PZP 4/12, OSNP 2012/23–24, poz. 280, oraz z 29.06.2016 r., III CZP 26/16, OSNC 2017/5, poz. 54; odmiennie i niesłusznie SN w postanowieniu z 8.04.2011 r., II CZ 137/10, LEX nr 846042). Do kosztów tych należy wliczyć również koszty noclegu pełnomocnika, parkingu, czy też opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także wszelkie inne wydatki, o ile oczywiście były one niezbędne do celowego dochodzenia praw bądź celowej obrony (por. postanowienie SN z 30.01.2013 r., V CZ 82/12, LEX nr 1293865; uchwała z 12.06.2012 r., III PZP 4/12; uchwała SN z 12.03.2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003/12, poz. 161; wyrok SA w Krakowie z 8.02.2013 r., I ACa 1399/12, LEX nr 1362755). Zastrzeżenia jednak wymaga, że przez dojazd w rozumieniu art. 98 § 1 i 2 należy rozumieć konieczność przemieszczenia się do miejscowości, w której znajduje się siedziba sądu, która nie jest tożsama z miejscem zamieszkania strony bądź miejscem wykonywania działalności przez pełnomocnika (zob. na ten temat postanowienie SN z 25.10.2012 r., IV CZ 109/12, LEX nr 1265575). Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez pełnomocnika będącego adwokatem koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 33/12, Biul. SN 2012/7/8, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2012 r., III PZP 4/12, Biul. SN z 2012/6/27). W postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2011 r. I CZ 22/11, niepubl., Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż wysokość zwrotu wydatków pełnomocnika z tego tytułu nie ogranicza się do kosztów najtańszego środka transportu. W tej sprawie Sąd uznał, że powód, jako strona procesu miał możliwość dowolnie wybrać pełnomocnika z dowolnej miejscowości, który reprezentował jego interesy w tym procesie. Ten pełnomocnik, który był z B. musiał stawić się w interesie klienta na 5 terminach rozprawy dojeżdżając z siedziby w B. do gmachu Sądu i z powrotem. Oznacza to, że koszty te były celowe do obrony praw przez powoda w tym procesie i nie wykaczały, jako koszty dojazdu ponad ogólnie przyjęte normy. Pełnomocnik powoda wskazał, że w jedną stronę z siedziby kancelarii do gmachu Sądu pokonywał 318 km, co jest zgodne z rzeczywistością odległością. Do wyliczenia kwoty kosztów dojazdu na pięć rozpraw zastosował stawkę 0,8358 zł / km. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. z 2002 r. Nr 27 poz.

271 z późn. zmianami) koszty używania pojazdów do celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za 1 kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe niż dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ - 0,8358 zł. Wobec czego zasadnym było zasądzenie kwoty 2.657,85 zł (318 km x 0,8358 zł x 2 x 5). Łącznie zasądzona kwota kosztów procesu wynosi 4.817,85 zł i jest to kwota, którą strona pozwana ma zapłacić powodowi zgodnie z art. 98 i 99 k.p.c. ponieważ powód wygrał sprawę w całości

Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę łącznie 3.744,45 zł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na względzie, że pokryte przez Sąd tymczasowo koszty dojazdu i zwrotu zarobku wnosili 1.984,45 zł, a opłata od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić 1.760 zł.

Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności wyrokowi w punkcie 1 do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda wynoszącego 17.600 zł brutto, na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.